

**GALERIA WYMIANY**  
**JÓZEF ROBAKOWSKI**

+

# organica

(zapisy mechaniczno-biologiczne),  
1958-2020



Józef Robakowski, Czas koloru, nr 2, 2019  
Józef Robakowski, Time of Colour, no. 2, 2019

# **GALERIA WYMIANY. ORGANICA (ZAPISY MECHANICZNO-BIOLOGICZNE), 1958-2020**

**W RAMACH WYSTAWY „GALERIA WYMIANY. ORGANICA (ZAPISY MECHANICZNO-BIOLOGICZNE), 1958-2020” STOWARZYSZENIE NOWA KULTURA I EDUKACJA ORAZ MUZEUM SZTUKI W ŁODZI PREZENTUJĄ DZIEŁA JÓZEFA ROBAKOWSKIEGO, TWÓRCY GALERII WYMIANY.**

Galeria Wymiany, utworzona przez Robakowskiego przy współpracy Małgorzaty Potockiej, od 1978 roku gromadzi obrazy, rysunki, grafiki, fotografie, filmy, prace wideo, poezję wizualną, nagrania muzyczne oraz druki ulotne, dokumentacje i książki. Wystawa w Muzeum Sztuki skupia się na autorskich pracach artysty i kuratora galerii. Prezentuje kolekcję dzieł Józefa Robakowskiego stworzonych w latach 1958-2020, badających relacje pomiędzy ludzkim ciałem a technologią.

Poza gromadzeniem zbiorów Galeria Wymiany zajmowała się również edytorstwem, dokumentacją wystąpień artystów performerów oraz realizacją programów i filmów o sztuce współczesnej. W latach stanu wojennego była organizatorem wystaw, zjazdów artystycznych, sympozjów i przeglądów filmowych. Dzisiaj funkcjonuje jako miejsce wymiany myśli artystycznych w postaci prywatnych spotkań oraz jako archiwum i biblioteka wydawnictw o sztuce multimedialnej.

## **Józef Robakowski o Zapisach biologiczno-mechanicznych, 1958-2020:**

*Od wielu lat systematycznie podejmuję działania nad relacją mojego organizmu psychofizycznego do urządzeń mechanicznych, którymi posługuję się w procesie rozszerzania własnej wyobraźni. Posługuję się aparatem fotograficznym, kamerą filmową, magnetofonem, sprzętem wideo czy komputerem. W efekcie te techniczne możliwości, dzięki swej specyfice, pozwalają na odkrywanie utajonego świata niedostępnego naszym zmysłom. Moim celem jest możliwość przekroczenia ludzkiej wyobraźni. Jak się okazuje, na wielu doświadczeniach, te wspaniałe urządzenia pozwalają ujawnić coś więcej niż do tej pory wiem (widzę, słyszę i czuję).*

*W obecnej chwili interesuje mnie postawiony absurdalnie problem, czyli odebranie tym precyzyjnym urządzeniom użytkowej funkcji, do której zostały stworzone. Na przykład: przez machinalne „oderwanie kamery filmowej czy fotograficznej od oka operatora” istnieje możliwość zapisu stanu ekspresji człowieka zupełnie niekontrolowanego zmysłem wzroku. Aby jednak ten „fantazyjny zapis” ocenić, zbadać, wymierzyć, za chwilę musimy odwołać się do zmysłu, który cynicznie wyłączyliśmy w procesie rejestracji, ponieważ mamy do czynienia z zapisem ściśle wizualnym.*

*Po wielu dokonanych praktycznie próbach wydaje mi się szalenie interesująca możliwość wnikliwego poszukiwania twórczej relacji tego, co biologiczne z tym, co mechaniczne.*

### **O kuratorze wystawy i twórcy GALERII WYMIANY, Józefie Robakowskim**

Urodzony w 1939 roku w Poznaniu artysta, historyk sztuki, profesor akademicki. Studiował zabytkoznawstwo i historię sztuki na Uniwersytecie Toruńskim i sztukę operatorską w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi, gdzie od 1970 do 2018 roku był wykładowcą, prowadząc m.in. Pracownię Działań Multimedialnych. Jego praktyka artystyczna koncentruje się wokół filmu, fotografii i innych mediów wizualnych. Od końca lat 50. zajmuje się fotografią, eksperymentując z technologiami zapisu fotograficznego, tworzy obiekty i instalacje fotograficzne.

Analityczno-konceptualne serie prac z lat 70. są wyrazem jego zainteresowania uwarunkowaniami percepcji i możliwościami rejestracji fotograficznej. W latach 80. realizował cykle zdjęć powstałych ze sfotografowanych obrazów telewizyjnych. W ostatnich latach pod hasłem „Fotomanii” tworzy monumentalne kompozycje z własnych wizerunków funkcjonujących w Internecie oraz mentalne archiwum multimedialne pt. Puls Facebooka. Od początku lat 60. zajmuje się tworzeniem filmów eksperymentalnych. Nowatorskie analizy struktur przekazu filmowego z lat 70. zaliczane są do klasyki kina strukturalnego. W latach 80., m.in. przy użyciu techniki wideo, realizował koncepcję „kina własnego” – autorskich, często autobiograficznych zapisów i rejestracji działań performatywnych. Równocześnie rozwijał wątek krytyczny dotyczący polityki mediów i mechanizmów manipulowania widzem w zideologizowanych środkach masowego przekazu. Ważną częścią jego praktyki są dokumentacje wideo i filmowe dotyczące sztuki współczesnej i jej awangardowych tradycji. Współzałożyciel grup artystycznych odejmujących eksperymentalne działania, m.in.: Oko (1960), STKF Pętla (1960-1966), Zero-61 (1961-1969), Krąg (1965-1967). Współtwórca grupy Warsztat Formy Filmowej (1970-1977) oraz Telewizyjnej Grupy Twórczej Stacja Ł (1991-1992). Od 1978 roku prowadzi (założoną wspólnie z Małgorzatą Potocką) Galerię Wymiany w Łodzi. Inicjator licznych wydarzeń artystycznych, kurator kilkudziesięciu wystaw, wydawca, autor tekstów i publikacji. Mieszka i pracuje w Łodzi.

# **THE EXCHANGE GALLERY. ORGANICA (BIOLOGICAL AND MECHANICAL RECORDS), 1958-2020**

During the exhibition „EXCHANGE GALLERY. Organica (Biological and Mechanical Records), 1958-2020” Stowarzyszenie Nowa Kultura i Edukacja (The New Culture and Education Association) and Muzeum Sztuki w Łodzi (the Museum of Art in Łódź) present works of Józef Robakowski, the founder of Galeria Wymiany (The Exchange Gallery).

The Exchange Gallery (Galeria Wymiany) founded by Robakowski in co-operation with Małgorzata Potocka, has been collecting paintings, drawings, graphic works, photographs, films, video works, visual poetry, musical recordings, as well as ephemera, documents, and books since 1978. The exhibition at Muzeum Sztuki focuses on the original works of the artist and gallery curator. It presents a collection of works by Józef Robakowski created in the years 1958-2020, examining the relationship between the human body and technology.

Apart from collecting, the Gallery has been dealing with publishing, documenting performance, and producing programmes and documentaries dedicated to contemporary art. Throughout the martial law period this exceptionally active institution organised many exhibitions, art congresses, symposia, and film festivals. Today, it is a platform for the exchange of ideas on art taking place during private meetings and an archive and a library holding publications on multimedia art.

## **Józef Robakowski about Biological and Mechanical Records, 1958-2020:**

*For many years I have been systematically engaged in investigating into the relationship between myself as a psychophysical organism and mechanical devices which I use in the process of expanding my own imagination, such as a photo camera, a movie camera, a tape recorder, video equipment, or a computer. Technical capabilities offered by these devices and their specificity help in discovering the hidden world unavailable to our senses. My goal is to transgress the limits of human imagination. Many exercises have demonstrated that by using these amazing devices I can reveal more than I know (see, hear, and feel).*

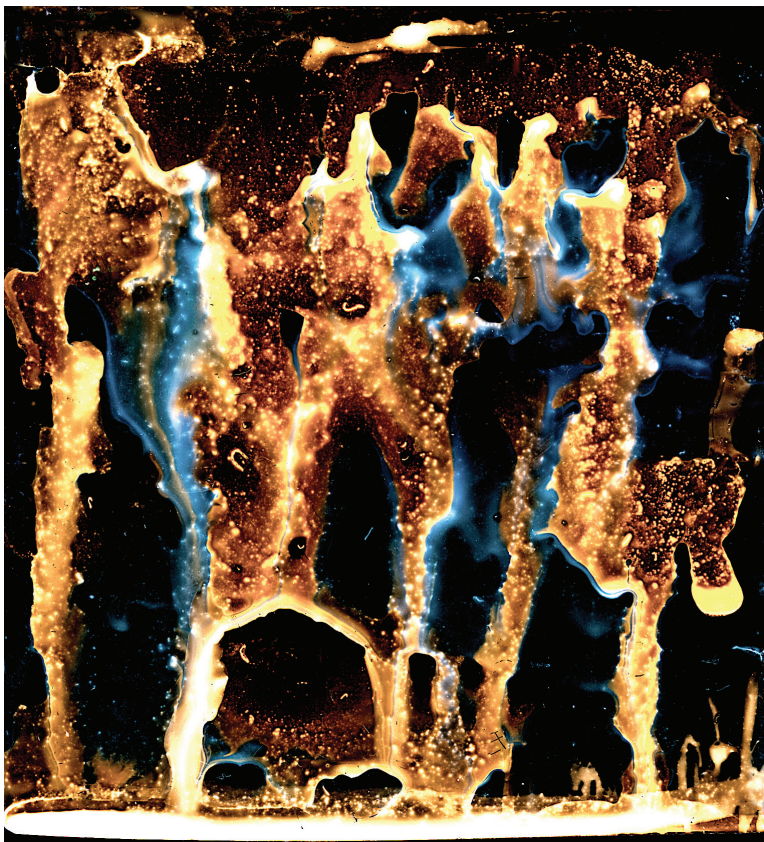
*Currently, my interest focuses on a preposterous idea of depriving these high precision devices of their utility function that they have been designed for. For instance, by mechanically “removing the camera from the cameraman’s eye” one can record human expression in a way totally uncontrolled by the sense of sight. However, in order to assess, examine, and rate this ‘fancy record’ a moment later we have to refer to the sense that we have cynically disactivated while recording because this is a purely visual record.*

*Following a number of practical tests, the idea of an in-depth exploration of the creative relationship between what is biological and what is mechanical appears especially attractive.*

**Józef Robakowski – exhibition curator and the founder of the EXCHANGE GALLERY [GALERIA WYMIANY].**

Born in 1939 in Poznań, Józef Robakowski is an artist, art historian, and a university professor. He earned a degree in museum studies and art history at Nicolaus Copernicus University in Toruń and majored in direction of photography at the Film School in Łódź where he also lectured between 1970 and 2018 and ran, inter alia, the Multimedia Laboratory. His artistic practices develop around film, photography, and other visual media. Since the late 1950s he has practiced photography, experimenting with the technologies of the medium, creating objects and photo installations.

Robakowski's preoccupation with the context effect of perception and with the potential of photographic representation is reflected in a series of analytical and conceptual works from the 1970s. In the 1980s he produced photographic series by taking pictures of TV images. In recent years he has been creating monumental compositions of his own images available on the Internet collectively referred to as 'Fotomania' and mental multimedia archives titled 'The Pulse of Facebook'. Since the early 1960s Józef Robakowski has been engaged in making experimental films. His seminal analyses of film structures of the 1970s belong to the classics of structural cinema. In the 1980s, using, inter alia, video technique he developed the concept of "his own cinema" based on original, often autobiographical recordings, and registered performative practices. At the same time, he was pursuing a critical thread connected with media politics and the mechanisms of ideologically motivated viewer manipulation on mass media. Video and film documentation material focused on contemporary art and its avant-garde traditions is an important part of his artistic practice. Robakowski co-founded artistic collectives engaged in experimental practices, such as, e.g., Oko [Eye] (1960), STKF Pętla [Loop] (1960-1966), Zero-61 (1961-1969), and Krąg [Circle] (1965-1967). He was also the co-founder of Warsztat Formy Filmowej [Workshop of the Film Form] (1970-1977) and Telewizyjna Grupa Twórcza Stacja Ł [TV Creative Group Station Ł] (1991-1992). Since 1978 he has been running Galeria Wymiany [Exchange Gallery] (established together with Małgorzata Potocka) in Łódź. J. Robakowski is an initiator of a number of artistic events, a publisher, and author of texts and publications. He lives and works in Łódź.



Józef Robakowski, Pejzaż organiczny, 1966  
Józef Robakowski, Organic Landscape, 1966

# ENERGO-GEOMETRIA

*Powołuję absurdalne pojęcie artystyczne, aby bliżej dookreślić sens mojej pracy. Bowiem właśnie w absurdzie mieści się cały problem! Kocham odniesienia nie mieszczące się w pojęciowych rygorach. Trudno mi jest się zmieścić w pojęciu „Język geometrii”. Moje operacje na „konstrukcjach geometrycznych” są zawsze z nimi w pewnych dwuznacznych relacjach. Taka postawa rodziła się jeszcze na pierwszych studiach w Toruniu. Dokładniej, podczas analiz konserwatorskich gotyckich świątyń. Wtedy to fascynowałem się geometryczną konstrukcją witraży, która w magiczny sposób „rozsadzała” naturalne światło. Podobnie zresztą działało się z innymi elementami dyscyplinującymi, które atakowane były przez różnego rodzaju nieobliczalną energię. Fascynowały mnie kręte schody w wieżach kościelnych, gdzie będąc osaczony ciasnotą, trzeba było z konieczności pokonać setki stopni, aby odzyskać biologiczne uwolnienie. Lubię wchodzić w zaplanowane przez innego człowieka rygory, aby za chwilę móc się z nich już własnym sposobem uwolnić. „Wyzwalanie energii” będzie więc ciągłym elementem kreacji artystycznej w dalszych poszukiwaniach. Niewątpliwie działało się tak, kiedy wchodziłem na wieżę spadochronową, realizując film „Idę...” w 1973 roku. Miałem do pokonania konkretną przestrzeń wyznaczoną przez jakiegoś konstruktora. Ja, niosąc „oderwaną od oka” kamerę dźwiękową, usiłuję nadludzkim wysiłkiem odłożyć swą energię biologiczną na tę konstrukcję, która ma 200 schodów. Tą realizacją tworzę swego rodzaju zapis mechaniczno-biologiczny dzięki urządzeniu mającemu możliwość notowania obrazu i dźwięku. To moje założenie dyscyplinuje jednak konstrukcja wieży. To wspaniałe uczucie poruszać się w niezależnych od siebie rygorach!*

*Taką funkcję przypisuję również linii. W 1976 roku idę po niej z kamerą filmową, ale też za chwilę biegnę, jadę, skaczę... aby otrzymać obraz filmowy mojej vitalności biologicznej. To absurdalne zadanie wyznaczone przeze mnie kamerze odbiera jej zarazem funkcję, do której jest przeznaczona.*

*W latach siedemdziesiątych pasjonuję się również „rozświetlaniem” różnych dyscyplinujących konstrukcji, na przykład w filmie „Test” (1971). Film ten to biologiczny impulsator dawkujący, dzięki precyzyjnej konstrukcji, odpowiednie ilości światła. Widz jest atakowany jego silnymi strumieniami powodującymi wrażenie powidoków. Podobnie „żyje” tzw. gnuśna linia, która jest bohaterem kolejnej świetlnej realizacji z 1992 roku. Tę świetlistą linię „rozsadza” przeraźliwy dźwięk. Mamy tu do czynienia z nowym elektrycznym żywiołem, który ma naturę zjawiska psychofizycznego. Ten rodzaj „działań artystycznych” budzi u widzów poczucie trwogi.*

*Te różne „operacje na energii” w rygorze geometrii są również przyczyną spowodowania kolejnego przedsięwzięcia, czyli „Kątów energetycznych”, gdzie z całą lubieżnością spotkałem blisko siebie różne energie w dyscyplinie geometrii. Ten artystyczny zabieg ma naturę delikatną, pojęciową.*

*Jednak obecnie odkrywam w tych „subtelnych kątach” wielość znaczeń, które wcale nie były przeze mnie wcześniej uświadomione. Żyją one już własnym życiem, poszły w ludzi. „Biegają” po świecie jako fotografie, obrazy, instalacje, obiekty, rysunki, akcje zapisane na wideo, filmy, a ostatnio jako „Gorące obrazy-termogramy”, w których „geometryczne przedmioty” powołuje również, obok moich intencji, energia ciepła.*

Józef Robakowski

# ENERGO-GEOMETRY

*Let me constitute an absurd art notion to render a closer definition of the sense of my work. For it is in the absurd that the whole problem is contained! I love references that cannot be contained in notional rigours. I find it difficult to be limited to the notion of 'the language of geometry' only. My operations upon the 'geometrical structures' have always stayed in some ambiguous relations with them. Such an attitude was born already in my first academic course in Toruń. To be more precise, during the conservation analyses of the Gothic temples. It was already then that I got fascinated with the geometrical construction of the stained-glass windows which as if 'burst out' with natural light in some magical way. It was similar with the other disciplining elements which were attacked by all kinds of irrational energy. I was fascinated by the winding stairs of church towers where, beset with enclosed space, one would toil up hundreds of steps in order to regain one's biological freedom. I like entering the rigours planned by another man, just to be rid of them in my own way, in a while. Such 'liberation of energy' will be thus a continuous element of artistic creation in my further researches. It was doubtless the case when I mounted a parachute tower when making my film 'I am walking...' in 1973. I had a definite distance to cover, marked by some constructor. Holding my sound camera 'disjointed from the eye' I then try, with utmost effort, to transport my own biological energy upon that structure of 200 steps. Thus, I create some sort of mechanical-biological recording owing to the device able to record images and sound. My assumption is disciplined, however, by the tower's form. What a wonderful feeling it is to move within the rigours independent of myself!*

*I also attribute the same function to the line. In 1976 I follow it with my camera, only to continue running, driving, jumping... to achieve a full image of my biological vitality. The absurd task I have given to my camera deprives it of the function it is designed for!*

*In the 1970s I also have a keen interest in 'lighting up' different disciplining structures, e.g. in my film 'A Test' (1971). The film is a biological impulsator emitting adequate amounts of light owing to its precise construction. The viewer is attacked by its strong streams rendering the impression of after-images. Similar is the 'life' of the so called 'idle line' which is the hero of my successive light realization in 1992. The luminous line 'explodes' with a piercing sound. We are confronted here with a new electrical element which has the nature of the psychophysical phenomenon. Such 'artistic activities' awaken the viewers' fear.*

*My various 'energy operations' in the rigour of geometry result in yet another undertaking, i.e. 'Energy Angles' where – sensuously – I set aside different energies within the domain of geometry. The artistic manipulation has got a delicate, notional value.*

*However, I now discover multiple meanings in the 'subtle angles', which were not recognized by me before. They now have life of their own, they have become public property. They keep 'running' about as photos, pictures, installations, objects, drawings, video-recorded actions, films, and, recently, the 'Hot Images-Thermogrammes' in which the 'geometrical objects' are also created – beyond my intentions – by thermal energy.*

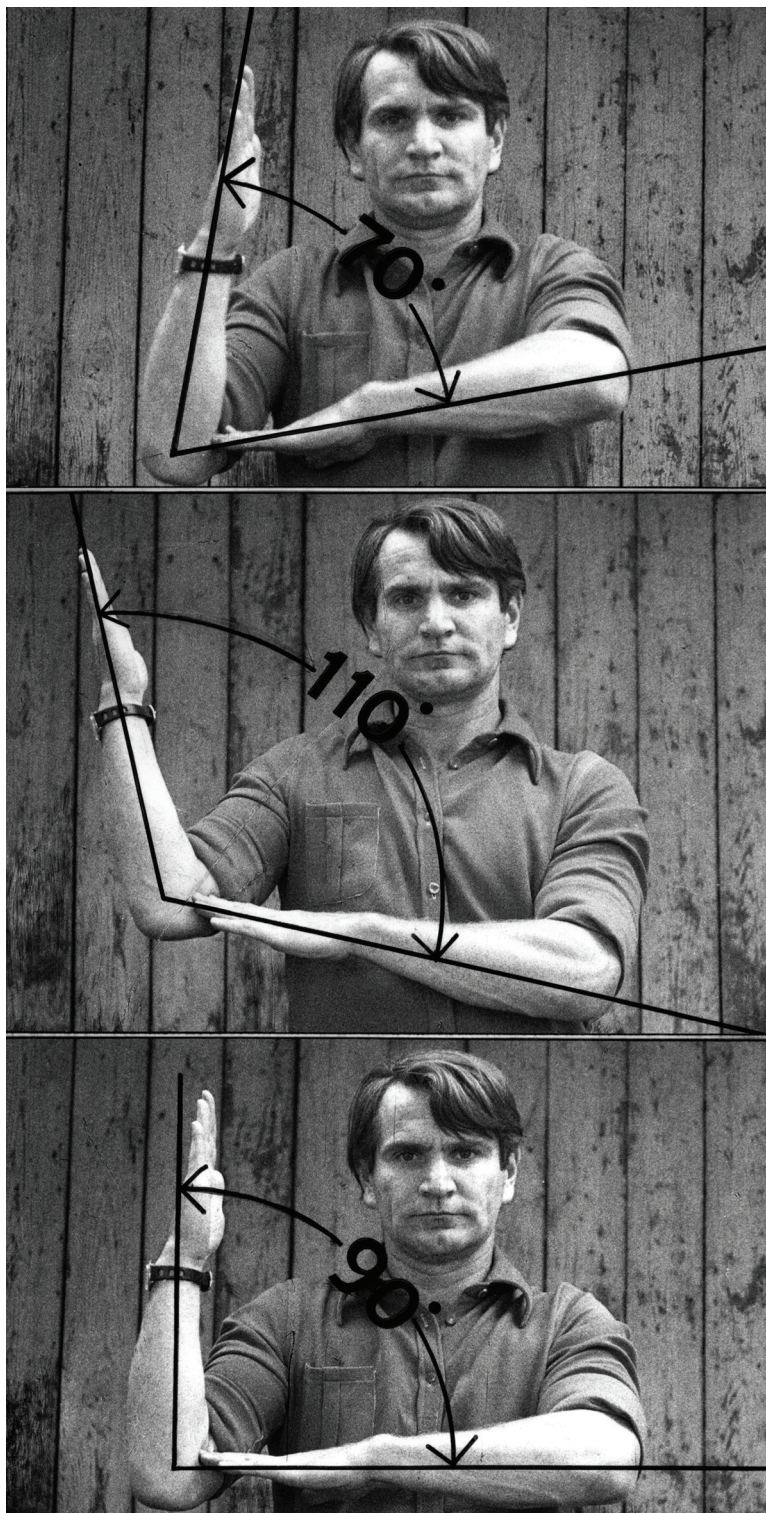
Józef Robakowski

## **KĄTY ENERGETYCZNE (1975 – 1996)**

*Prace z cyklu Kąty energetyczne są wyrazem fascynacji problemem istnienia KĄTÓW jako swego rodzaju geometrii intuicyjnej. Ten wyimaginowany przez umysł człowieka MODEL stał się od wielu lat głównym motywem mojej aktywności artystycznej. Zastanawiam się, na ile „geometria” mająca przecież jedynie w swej intencji cele praktyczne może funkcjonować w sztuce? Aby ten problem stał się istotny, postanowiłem powołać KĄTY jako energetyczny znak kulturowy w formie osobistego fetyszu. Mam intuicję, że dysponując trzema kątami, uda mi się w dowolny sposób narzucić je na tzw. RZECZYWISTOŚĆ, ale też na moją motoryczność biologiczną. Dzięki takiemu zabiegowi pragnę spowodować coś w rodzaju napięcia energetycznego. To NAPIĘCIE ma być sensem tej absurdalnej pracy, czyli sposobem nadania własnej artykulacji niezależnie istniejącej już ode mnie materii.*

## **ENERGETIC PHOTO-ANGLES (1975 - 1996)**

*The works from the Energetic Photo-Angles series are an expression of a fascination with the problem of the existence of ANGLES as a kind of intuitive geometry. For years now, this MODEL, imagined in the human mind, has been a primary motif of my artistic activity. I ponder a question; to what extent can 'geometry', which, after all, in its intention, has solely practical goals, function in art? In order to render this problem substantial, I decided to create ANGLES as an energetic cultural symbol in the form of a personal fetish. My intuition tells me that, with three angles at my disposal, I am able to impose them freely, not only on so-called REALITY, but also on my biological locomotion. What I seek to bring about through this treatment is something of an energetic tension of sorts. This TENSION is intended to be the sense and meaning of this absurdist work; in other words, a way of granting articulation to matter which now exists independently of me.*



Józef Robakowski, Trzy kąty, 1975  
 Józef Robakowski, Three Angles, 1975

*Swego czasu (dokładnie w latach 1970 – 1973) zajmowałem się na przekór wszelkim konceptualistom przekraczaniem różnego rodzaju kreacyjnych pojęć ujawnianych dzięki naszej wyobraźni. Świadomie wyzwalając energetyczną emisję promieni fluido-magnetycznych, mogłem wtenczas otrzymywać dowolnie skonfigurowane fotograficzne obrazy astralne.*

*Z wielką pasją utrwaląłem więc wizerunki naszych myśli, emocjonalnych uniesień, portrety domniemanych znajomych oraz dowolne obrazy fabularne faktycznych lub urojonych zdarzeń...*

*Niczym nieskrępowany bujałem sobie w przysłowiowych „obłokach”, które właśnie teraz stały się bohaterem moich nowych prac. Fotografie z cyklu Niebo czasu domyślnego to kontynuacja własnego programu artystycznego mającego na celu wyjście poza człowiecze wyobrażenia. To uporczywe poszukiwanie kolejnych obrazów energetycznych. Pokorna zgoda na fakt, że one właściwie powodują się już same, a naszą rolą jest jedynie ich uwzględnienie jako nowej fantastycznej możliwości.*

*(2002)*

*In my time... from 1970 to 1973, to be precise... I flew in the face of any and every conceptual artist and engaged in stepping beyond various kinds of creative concepts revealed thanks to our imaginations. By consciously liberating the energetic emission of fluid-magnetic rays, I was then able obtain astral photographs at will.*

*It was with enormous passion that I thus preserved our thoughts, our emotional flights, portraits of our presumed friends and unrestricted fiction-type images of actual or imaginary events...*

*Impeded by nothing, I had my head in the proverbial clouds, the clouds which, indeed, are now the central figure of my latest works. The photographs from the Sky of Conjectural Time series are a continuation of a personal artistic 'curriculum' which is intended to step beyond human imagination. It is a persistent quest for further energetic images, a humble acquiescence to the fact that, in truth, they are now of their own inducing, while our role is merely to regard them as a new and marvelous prospect.*

*(2002)*

**WYSTAWA „GALERIA WYMIANY. ORGANICA (ZAPISY MECHANICZNO-BIOLOGICZNE), 1958-2020”**

14.08.2020 - 20.09.2020

Muzeum Sztuki w Łodzi (MS<sup>1</sup>)

Kurator wystawy / Curator: Józef Robakowski

Koordynatorzy wystawy / Coordinators: Joanna Szumacher, Piotr Strzemieczny  
(Stowarzyszenie Nowa Kultura i Edukacja) / Monika Wesołowska (Muzeum Sztuki w Łodzi)

WYDAWCA / PUBLISHER: Stowarzyszenie Nowa Kultura i Edukacja /

Wydawnictwo Taurus Edukacja i Kultura

ISBN: 978-83-64854-12-5

Tłumaczenia / Translations: Małgorzata Talikowska-Musiał (str. 7)

Caryl Swift (str. 8,10)

Beata Połowińska, Piotr Strzemieczny (str. 3-4)

Oprawa graficzna / Graphic design: Joanna Szumacher

Druk / Printing: Nigra Blanka



ŁÓDŹ  
UNESCO CITY  
OF FILM



**ms**  
Muzeum Sztuki  
Instytucja kultury  
Samorządu  
Województwa Łódzkiego



Współprowadzona przez  
Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego

Mecenas Muzeum Sztuki w Łodzi



Partner



*Zadanie GALERIA WYMIANY jest realizowane dzięki dofinansowaniu z budżetu Miasta Łodzi*